

Flaga konfederacji powodem zwolnienia z pracy

11 lutego 2012

Nie jest łatwo wyrażać swoje poglądy, a nawet przywiązanie do pewnego stylu życia w kraju okrzykniętym ojczyzną wolności słowa. Przekonał się o tym kierowca szkolnego autobusu z Phoenix, Ken Webber, który pozwał pracodawcę za zwolnienie go z pracy za eksponowanie flagi konfederacji na swoim samochodzie, którym przyjeżdżał do pracy.

Webber, odmówił zdjęcia flagi, co kazali mu uczynić przełożeni z firmy First Student Inc., wraz z władzami szkoły. Zaproponowali parkowanie samochodu z dala od szkoły tak, aby flaga konfederacji „nie uraziła mniejszości”. Webber, który deklaruje swoje przywiązanie do „redneck life style”, pozwał firmę i szkołę.

„Jeśli zakażemy komuś dumy z bycia ‘redneckiem’, co będzie następne?” – pytał w czwartek w sądzie adwokat kierowcy, Thomas Boardman. Reprezentujący szkołę pracownik powiedział, że zauważył flagę na obszarze parkingu dla szkolnych autobusów i nakazał jej zdjęcie w ramach polityki szkoły zabraniającej symboli „obraźliwych dla mniejszości”. Pomimo ataków na symbol flagi konfederatów i prób udowodnienia politycznych intencji Webbera, dyrekcja szkoły zmieniła front i stwierdziła, że flaga nie miała nic wspólnego ze zwolnieniem kierowcy.

Przypadek ten nie jest odosobniony w USA; próby eliminacji symboli konfederatów z życia publicznego podejmowane były w wielu stanach. W imię politycznej poprawności i „walki z rasizmem” podejmowano działania zmierzające do zakazu wywieszania flagi na budynkach publicznych. Uzasadnieniem dla tych działań było przeważnie „kojarzenie jej z niewolnictwem przez członków mniejszości”.

Źródło: [Autonom](#)